

Sygnatura akt VI Ka 1326/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 stycznia 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Sędziowie SSO Marcin Schoenborn (spr.)

SSO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale Adama Grzesiczka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r.

sprawy skazanego **G. H.** ur. (...) w B.

syna A. i B.

o wydanie wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 27 października 2016 r. sygnatura akt II K 173/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że wymierzoną skazanemu karę łączną pozbawienia wolności obniża do 11 (jedenastu) lat;

2) w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4) zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1326/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2017 r. sporządzone w całości na wniosek skazanego

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej stosując przepisy rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. zgodnie z art. 19 ust. 1 in fine ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny

oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396) wyrokiem łącznym z dnia 27 października 2016 r. sygn. akt II K 173/16 z powołaniem się konkretnie na art. 91 § 2 kk i art. 86 § 1 kk orzekł wobec G. H. karę łączną 15 lat pozbawienia wolności z połączenia wszystkich kar jednostkowych i kar łącznych tego rodzaju, jakie dotychczas wobec skazanego zostały wymierzone oraz podlegały i wciąż podlegają choćby w części wykonaniu (pkt 1 wyroku). Na jej poczet w oparciu o art. 577 kpk zaliczył skazanemu wszystkie dotychczasowe okresy odbycia kar podlegających łączeniu z uwzględnieniem okresów zaliczonych na ich poczet (pkt 2 wyroku). Na mocy art. 572 kpk umorzył natomiast postępowanie w zakresie jednej kary grzywny (pkt 3 wyroku). Rozstrzygając o kosztach przyznał obrońcy stosowną kwotę tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu (pkt 4 wyroku), a z powołaniem się na art. 624 § 1 kpk zwolnił skazanego od ponoszenia wydatków, którymi obciążył w całości Skarb Państwa (pkt 5 wyroku).

Apelacje od tego wyroku łącznego złożył obrońca skazanego. Zaskarżył orzeczenie jedynie co do wymiaru kary łącznej orzeczonej w pkt 1, zarzucając rażąco niewspółmierność tej kary, w szczególności poprzez odrzucenie zasady absorpcji na rzecz zasady asperacji zbliżonej do kumulacji, pomimo iż obecna sytuacja osobista skazanego oraz prognoza kryminologiczna przemawiają za zastosowaniem zasady pełnej absorpcji, wnosząc w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie wymierzonej kary łącznej.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się częściowo zasadną.

Rzeczywiście wymierzona skazanemu kara łączna musiała uchodzić za karę rażąco niewspółmiernie surową, choć w nie aż takim stopniu, w jakim za takową postrzegał ją skarżący.

Sąd Rejonowy wymierzył skazanemu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, o której istotnie należy powiedzieć, iż jest zdecydowanie bliższa sumie kar podlegających łączeniu. Najwyższą z łączonych kar była kara łączna 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a ich suma wynosiła 19 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W żadnym jednak razie skazany nie zasłużył na premię w postaci kary łącznej orzeczonej w najniższym możliwym rozmiarze, czyli 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, bądź w wysokości znacząco do niej zbliżonej.

Pamiętać trzeba, że wyrok łączny jest instytucją mającą racjonalizować wymiar kary, a nie służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanych. Dlatego też stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawców przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiowaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

Zasadę absorpcji stosuje się zaś wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodzaowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania, mimo godzenia w różne dobra osobiste (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13, LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39).

Niczego takiego nie można jednak powiedzieć o zbiegających się przestępstwach popełnionych przez skazanego. Jakkolwiek niemal wszystkie one godziły w cudze mienie i polegały przede wszystkim na dokonywaniu kradzieży i kradzieży z włamaniem (w formach stadialnych dokonania i usiłowania), którym ewentualnie towarzyszyło również zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a wszystko to rzeczywiście rozegrało się na przestrzeni około 2 lat i miało początek po osiągnięciu przez G. H. wieku predestynującego go do ponoszenia odpowiedzialności karnej, nie można jednak zapominać, że skazany popełnił również przestępstwo z art. 190 § 1 kk oraz rozbój połączony z udziałem w pobiciu i usunięciem dokumentu (sprawa VII K 40/13), nie omieszkął też dopuścić się czynów kwalifikowanych wyłącznie z art. 288 § 1 kk (sprawa VII K 281/10). Aktywność przestępczą realizował w różnych

miejscach na szkodę różnych podmiotów. Motywowany co prawda był w zasadzie każdorazowo jednakowo, to zysk czerpał z kradzieży dokonywanych na różne sposoby. Kradł kable teletechniczne, jak i przedmioty zlokalizowane na ogródkach działkowych i w innego rodzaju pomieszczeniach użytkowych (piwnice, garaże), ale także z mieszkań, klatek schodowych i samochodów. Gdy dla dokonania kradzieży należało pokonać zabezpieczenie zamkniętego pomieszczenia włamywał się do niego. Współdziałał przy tym z innymi osobami.

Nie sposób też nie dostrzec, że skazany w około dwa lata jeszcze przed 20 rokiem życia popełnił ogromną liczbę przestępstw sięgającą niemal dziewięćdziesięciu. Wielość przestępstw popełnionych dotychczas przez skazanego była zaś istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za określeniem wymiaru kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji czy częściowej kumulacji w wysokości zbliżonej do minimum (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 września 2001 r., II AKA 154/01, Prok.i Pr. z 2002 r. z.4, poz. 26, wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r., II AKA 171/00, OSA z 2001 r., z. 2, poz. 5). Skazany nie miał przecież żadnych oporów, by popełniać kolejne dość poważne przestępstwa. Przychodziło mu to z dużą łatwością, a zakończenie związanej z tym jego aktywności przypada niemal na czas, od którego jest nieprzerwanie pozbawiony wolności (14 stycznia 2013 r.).

Bynajmniej z opinii o skazanym, nie wynikały okoliczności, które przemawiałyby istotnie za tak łagodnym jego potraktowaniem, jakiego oczekiwał skarżący. Jakkolwiek dostrzega się poprawę jego zachowania w warunkach izolacji więziennej nie można zapominać, że początkowo przysparzał kłopotów. Nie wykorzystał szansy odbywania kary w zakładzie typu półotwartego. Generalnie bywa niezdyscyplinowany i wymaga zwiększone nadzoru wychowawczego. Pozostaje pod silnym wpływem środowiska rówieśniczego. Nawet jeśli werbalizuje krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw nie sposób w tym już teraz dostrzegać potwierdzenia skuteczności procesu resocjalizacji. Przecież nie posiadając żadnych kwalifikacji zawodowych, po tym jak edukację zakończył na poziomie gimnazjum, nie wykazuje jako wciąż młody człowiek, przed którym całe dorosłe życie, jakiegokolwiek zainteresowania kontynuowaniem procesu kształcenia w zakładzie karnym. Co najwyżej wykazuje chęć podjęcia zatrudnienia. W tych warunkach nawet umiarkowanie postrzega się przyszłe zachowanie skazanego w zakładzie karnym, czyli prognozę penitencjarną. Nie podobna więc kierować się zapewnieniami i deklaracjami skazanego, który przebywając na wolności dowiódł swym postępowaniem, że jeszcze wiele musi się zmienić w jego życiu, aby można było mieć choćby ostrożne przekonanie, że więcej na drogę przestępstwa nie wkroczy. Niewątpliwie więc proces jego resocjalizacji w warunkach więziennych musi być kontynuowany w celu wyrobienia i utrwalenia w nim pożądaných społecznie postaw.

Trzeba się jednak zgodzić ze skarżącym, iż nie musi on trwać jeszcze niemal 11 lat, a tyle wynosić by musiał dalszy okres pobytu skazanego w warunkach izolacji, gdyby zaakceptowanym zostało rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w zaskarżonym wyroku. Istotnie kary 15 lat pozbawienia wolności wymierzane są za najcięższe przestępstwa. Nawet uwzględniając ilość popełnionych przez skazanego przestępstw oraz bacząc na ich wagę nie wydaje się, by rzeczywiście winien być izolowany przez czas, na który do więzienia trafiają przede wszystkim ci, którzy poważnie godzą w życie i zdrowie ludzkie. Jakkolwiek nie można bagatelizować wagi przestępstw popełnionych przez skazanego, które oprócz tego uchodzić winny z racji ich powszechności i konsekwencji płynących dla pokrzywdzonych jako dość uciążliwe dla społeczeństwa, nie sposób ich przyrównywać do najpoważniejszych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Przecież nawet za rozbój skazanemu wymierzona została jedynie kara 2 lat pozbawienia wolności.

Poza tym nie można zapominać, że wszystkich przestępstw skazany dopuścił się nie doświadczwszy wcześniej pobytu w warunkach izolacji więziennej i tych wszystkich negatywnych konsekwencji, jakie się z nią wiążą. Dopiero dotychczasowy nieprzerwany okres wykonywania kary pozbawienia wolności mu to uświadomił, a dowodzi on, że pomimo trudności, prowadzony proces resocjalizacji zaczyna przynosić pewne pozytywne efekty, które pozwalają z nadzieją spojrzeć w przyszłość i dają szansę normalnego funkcjonowania skazanego w społeczeństwie. Tego momentu nie można zaś znacząco opóźniać w czasie, w szczególności jeśli chodzi o osobę jeszcze bardzo młodą, która w dorosłym życiu w zasadzie niczego pozytywnego nie osiągnęła, a której z czasem istotnie będzie co raz trudniej przystosować się do życia na wolności.

Z tego względu zdaniem Sądu odwoławczego skazany nie zasłużył na wymierzenie mu kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze aż 15 lat. Za karę właściwie oddającą relacje pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami, nadto

konieczną, a zarazem wystarczającą ze względu na potrzebę jej prewencyjnego oddziaływania, uznać należało karę łączną 11 lat pozbawienia wolności, a więc niewiele wyższą od 10 lat oczekiwanych przez skarżącego, jak należało wnioskować z wywodów uzasadnienia środka odwoławczego, wyraźnie jednak łagodniejszą dla skazanego, krótszą bowiem o 4 lata, zatem o prawie 1/3 jej pierwotnego wymiaru. Sąd korygując zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy obniżył do takiego jej wymiaru wysokość kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego w pkt 1.

Ponieważ zastrzeżeń Sądu odwoławczego nie budziło natomiast rozstrzygnięcie oparte o art. 577 kpk, jak też niezaskarżone orzeczenie częściowo umarzające postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, a także nie dostrzeżonymi zostały inne uchybienia, w szczególności te podlegające uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok w pozostałej części utrzymał w mocy.

Zasądzając koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wobec ich nieopłacenia przez skazanego i złożenia stosownego wniosku przez obrońcę, Sąd odwoławczy kierował się uregulowaniami art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801). W konsekwencji objęły one opłatę w wysokości 1/2 opłaty maksymalnej należnej za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego powiększonej o obowiązującą stawkę podatku VAT.

Zwalniając z kolei skazanego od ponoszenia wydatków postępowania drugoinstancyjnego jako jedyne go składnika kosztów sądowych w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego Sąd odwoławczy kierował się tym, że w sytuacji, w jakiej się on znajduje, a więc gdy od przeszło 4 lat jest nieprzerwanie pozbawionym wolności, a przed nim jeszcze dalszy pobyt w warunkach izolacji, poniesienie ich przez niego byłoby zbyt uciążliwe.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.